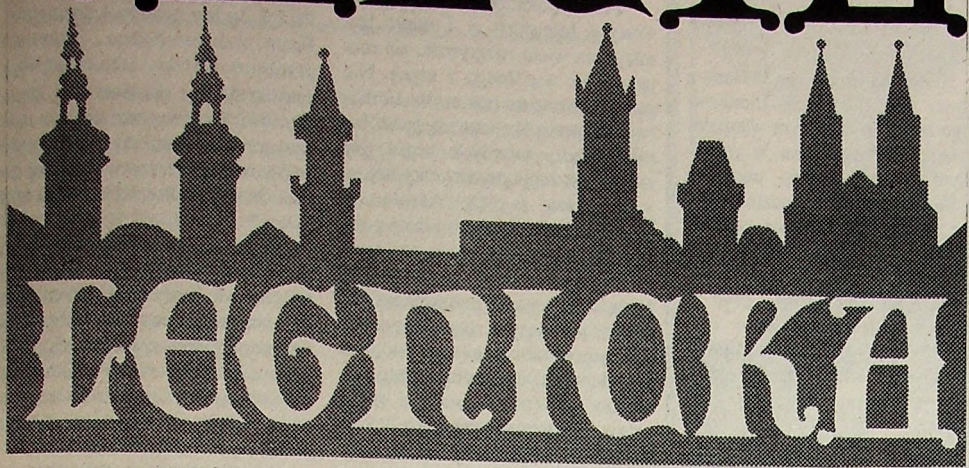


GAZETA



Nr 50

Wtorek 25 czerwca 1991 r

Cena 1.000 zł

W aptekach normalnie!



24 czerwca stowarzyszeni właściciele prywatnych aptek otrzymali zaległe pieniądze, co pozwoliło im na powrót do normalnych, zgodnych z konstytucyjnymi zapisami, zasad rozprowadzania lekarstw.

Na razie wszystko wskazuje na to, że rząd (Ministerstwo Finansów) będzie się wywiązywał ze swoich

zobowiązań wobec wierzycieli prowadzących prywatne apteki, a tym samym nie będą oni zmuszani do dalszego dotowania Skarbu Państwa.

Pozostałe szczegóły związane z nową sytuacją w aptekach woj. legnickiego - wewnątrz numeru.

PROCES STULECIA

Dziś o 9.30 przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy rozpoczyna się proces w sprawie zabójstwa Piotra Ch., dokonanego w styczniu 1988 roku. Jak już wielokrotnie informowały miejscowe gazety (w tym "GL"), 23-letni legniczanie zamordowany został w niezwykle okrutny sposób w Łasku Żłotoryjskim, po czym jego zwłoki zostały przepołowione i porzucone w dwóch różnych punktach miasta. Intensywne śledztwo legnickiej proku-

ratury i policji doprowadziło do ustalenia i ujęcia sprawców. Dziś na ławie oskarżonych zasiądzie pięć osób. Dwóm z nich przedstawiłoby zostanie zarzut współudziału w zbrodni, trzem pozostałym - bezpośredniego jej dokonania.

Głównym oskarżycielem w tej sprawie będzie prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy Leonard Michalak, oskarżycielem posiłkowym - mec. Piotr Rojek.

RING WOLNY

W legnickim magistracie wrze nadal i nic nie wskazuje na to, aby letnia kanikuła wpływała kojąco na temperamenty rajców i zarządców miasta. Bez względu na walkę o władzę - chociaż wszyscy się od niej odciągają - niweczy wszelką inicjatywę, spycha sprawy wyborców, mieszkańców Legnicy na drugi plan. Nikt ich troszkę nie pyta o zdanie, nikt nie troszczy się o elektorat, bo i cóż to takiego? Sesje Rady Miejskiej ciągną się zwykle jak flaki z olejem, dominują na nich sprawy proceduralne i podjazdy pod prezydencki stół. I zawsze jakoś tak jest, że ten szczywany lis Pokrywka, choć osaczony nieraz z wielu stron, wywija się z obławy. Ale nic to, mija kilkanaście dni i niezrażeni myśliwi zaczynają od nowa.

Rozmawiałem niedawno z przewodniczącym RM Markiem Kozłowskim o tematach najbliższej sesji, przewidzianej na 4 lipca. Mówił, że Rada chce nareszcie uzupełnić skład Zarządu Miasta. Jeżeli ten punkt programu zostanie - roboty będzie huk, a przynajmniej więcej, niż przypuszczano. Oto bowiem niedawno Zarządowi wyciął numer Ryszard Jaśkowski, rezygnując z członkostwa w tym gremium. W uzasadnieniu pisał o utracie zaufania i autorytetu, o krepciej robotcie niektórych radnych, wreszcie o autokratyzmie Pokrywki.

I w magistracie wrze nadal. Na sesji jak zwykle będzie gorąco. Tylko - co my z tego mamy?

Fighter

Trudna rola "S"

Potępienie niedawnego strajku górników miedzi przez regionalne i kopalniane władze "Solidarności" nie przyniosło im splendoru w oczach załóg, a nawet własnych członków. Teraz przychodzi temu związkowi droga za to zapłacić.

Przykładowo w kopalni "Lubin" szeregi "Solidarności" opuściło już po strajku 91 osób.

Przed działaczami "S" nie tylko tej kopalni stoi teraz zadanie odbudowy autorytetu związku wśród górników. Ale jak to zrobić, gdy "Solidarność" musi wspierać nadal niezbyt popularne decyzje?

ej.

Transferowy hit!

Wisła chce od Zagłębia Lubin 10 miliardów

Już od dłuższego czasu wróble na krakowskich plantach ćwierkały o szykującym się rozwodzie Wisły Kraków z królem strzelców ekstraklasy - Tomaszem Dziubińskim. Powód? Klub mimo kontraktowej obietnicy nie zapewnił napastnikowi mieszkania. W tej sytuacji zawodnikiem zainteresowało się lubińskie Zagłębie, a i sam piłkarz nie miałby nic przeciwko temu aby zagrać w miedzianej jedenastce.

Tymczasem prezes sekcji piłki nożnej Wisły, Piotr Voigt nie chce słyszeć o transferze do Zagłębia ustalił cenę iście zaporową - 10 miliardów złotych. Oczywiście w Lubinie jeszcze nikt nie upadł na głowę i nie zamierza się płacić kwoty wysanej z palca...

Dziubińskim podobno interesują się wysłannicy zachodnich klubów. To dobrze, bo jeżeli to nie wypali - Dziubiński wczmie rozbrat z futbolem. Czy o to chodzi Wisłę?

(Jak)

ZAPRASZAMY

MDK Dom Harcerza w Legnicy ul. Okrzei 9 zaprasza dzieci codziennie w godz. 10-16 na specjalny program - lato w mieście. 25.06 o godz. 15.00 teatr dziecięcy Domu Harcerza wystawi bajkę H. Ch. Andersena "Swinopas".

DZIŚ W NUMERZE:

- * Parszywa trzynastka *
- Michalak oskarża * Likwidator w akcji * Za kopacza 10 miliardów * Aborcja *

Wakacje'91

Nie z łaski, a z serca

Tylko kilkanaścioro spośród ponad pięćdziesięciu podopiecznych Pogotowia Opiekuńczego w Legnicy spędzi wakacje z rodzicami. Pozostali nadal najchętniej zapomnieliby, że mają dzieci i opiekę nad nimi pozostawiają państwu.

- Krytyczna sytuacja w oświacie także i nas dotknęła - wyjaśnia Stanisław Maroszek, dyrektor placówki. - Na szczęście Kuratorium o nas nie zapomina i pewnie dlatego dzieci nie cierpią głodu.

Piętnaścioro najmłodszych przedszkolaków wyjechało właśnie

na kolonie do Przemkowa, a inne, korzystając z życzliwości legnickich zakładów pracy, przynajmniej dwa tygodnie spędzą w ośrodkach wypoczynkowych. Nie wszystkie jednak dzieci udało się umieścić na wakacyjnych koloniach. Dlatego dyr. Maroszek ponawia apel: jeśli ktoś dysponuje wolnym miejscem i chciałby je przekazać nieodpłatnie na rzecz porzuconych i samotnych dzieci, proszony jest o kontakt z Pogotowiem (tel. 239-09) lub z naszą redakcją.

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

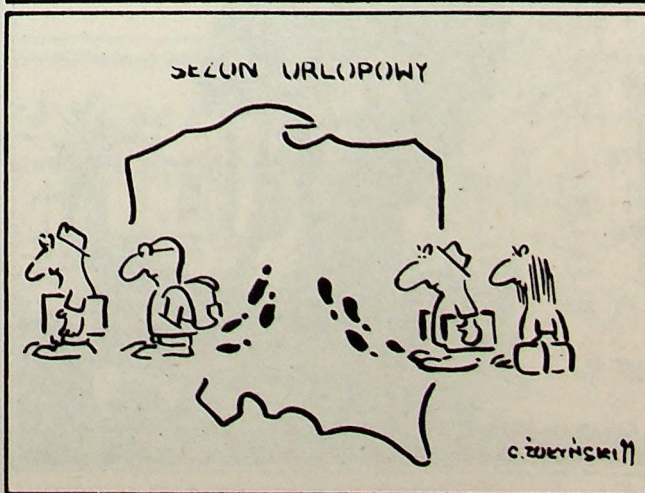
- W dniach 22-23 czerwca br. w Głogowie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Partii Chrześcijańskich Demokratów. Na spotkaniu dokonano oceny stanu przygotowań do wyborów parlamentarnych. Powołano komitet wyborczy Partii.
- W dniu 20 czerwca br. odbyły się

negocjacje między zarządem Dolnośląskiego Stowarzyszenia Prywatnych Właścicieli Aptek - oddział Legnica, a Lekarzem Wojewódzkim J. Turzańskim. Osiągnięto porozumienie w sprawie regulacji zaistniałego zadłużenia za leki dla uprawnionych.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Dwie osoby zginęły, a 26 zostało rannych w wypadku, jakiemu w niedzielę uległ pociąg pociepszy "Beskidy" z Bielska-Białej do Warszawy.
- Krajowy Komitet Obywatelski zwrócił się do prezydenta RP o kolejne veto wobec ordynacji wyborczej uchwalonej przez Sejm.
- Od soboty premier J.K. Bielecki przebywa z nieoficjalną wizytą w Japonii.
- Powstała Polska Partia Erotyczna.
- Ordynat Jan Zamojski został wybrany prezesem Stronnictwa Demokratycznego.
- W Gdańsku na spotkaniu z mieszkańcami Lech Wałęsa stwierdził: "Ja mam demokratyczne przyzwolenie na rozwiązanie Sejmu".
- We Wrocławiu złodzieje skradli z zaparkowanego samochodu centralę telefoniczną wartości miliona złotych.
- Kuba przestawi się na gospodarkę wolnorynkową stwierdził Fidel Castro.
- Marszałek Jazow zapowiedział opóźnienie terminu wycofania wojsk Armii Radzieckiej z Niemiec.
- Republika Słowenii proklamuje w środę niezależność, co tym samym może zapoczątkować rozpad Jugosławii.
- Puchar Polski w piłce nożnej zdobył GKS Katowice po zwycięstwie 1:0 nad warszawską Legią.

GALERIA SATYRYKONU



Z sądowej sali

Było marcowe popołudnie. Pan Wiesław A. stał właśnie na podwórzu swojego gospodarstwa, gdy zobaczył dwóch mężczyzn wchodzących do mieszkania. Pobiegł do domu, ale drzwi do pokoju zagroził mu rosy młody mężczyzna. Zaniepokojony zapytał co się dzieje? W odpowiedzi usłyszał - A co to cię k... obchodzi?. Jednocześnie z pokoju wyszedł drugi mężczyzna, chwycił Wiesława A. za sweter. Przycisnął do pieca i zaczął dusić.

Pan Wiesław zaczął prosić, aby go puścić. Wtedy obaj rzucili się do drzwi. Gospodarz ruszył za nimi, ale jeden z napastników trzymał drzwi wejściowe od zewnątrz, uniemożliwiając wyjście. Dopiero na widok zbliżającej się sąsiadki puścił je i pobiegł w kierunku stojącego w pobliżu samochodu. Wiesław A. dobiegł do pojazdu w chwili, gdy ten już ruszył. Mimo to udało mu się złapać jednego z napastników i wyciągnąć z samochodu. Równocześnie z pomocą przybiegli dwaj sąsiedzi. Sprawcę napadu zatrzymano.

24 marca do wsi S. przyjechali małym fiałem dwaj młodzi mężczyźni Bolesław R. i Piotr M. Zatrzymani się w pobliżu domu Wiesława A. Znali go dobrze, wcześniej przychodzili do jego wnuczki, ale ta wyjechała. Byli podpicci. Postanowili jednak zdobyć pieniądze na kolejną półwkę.

Bez oporów weszli do mieszkania. Jeden stanął na czatach, podczas gdy drugi penetrował pokój. Przygotowali do wyniesienia radio tranzystorowe i kalkulator. W pościeli łóżka znaleźli także portfel z rentą gospodarza - 1.200 tys. zł. Nim zdążyli wynieść swój łup zjawił się gospodarz.

Zatrzymani przy pomocy sąsiadów Bolesław R. nie zwrócił portfela z pieniędzmi. Wkrótce do mieszkania wrócił dobrowolnie Piotr M. Na żądanie gospodarza dał dowody osobiste. Wiesław A. proponował, że zapomni o całej sprawie jeżeli dostanie swoje pieniądze. Nie otrzymał ich jednak, a do domu przyjechała już policja. Obu młodych mężczyzn zatrzymano. W czasie śledztwa Bolesław R. przyznał się do rabunku, ale nie potwierdził jakoby dusił gospodarza. Owszem przyznał go do pieca ale... na tym koniec. Piotr M. również obstawał przy takiej wersji zdarzeń.

O winie oskarżonych zdecydował sąd.

P.S. Personalalia bohaterów zdarzenia zmienił.

(lex)

P.B.P. "ORBIS" S.A.
Legnica, ul. Wrocławska 10/18

prowadzi sprzedaż po obniżonych cenach oferujemy:

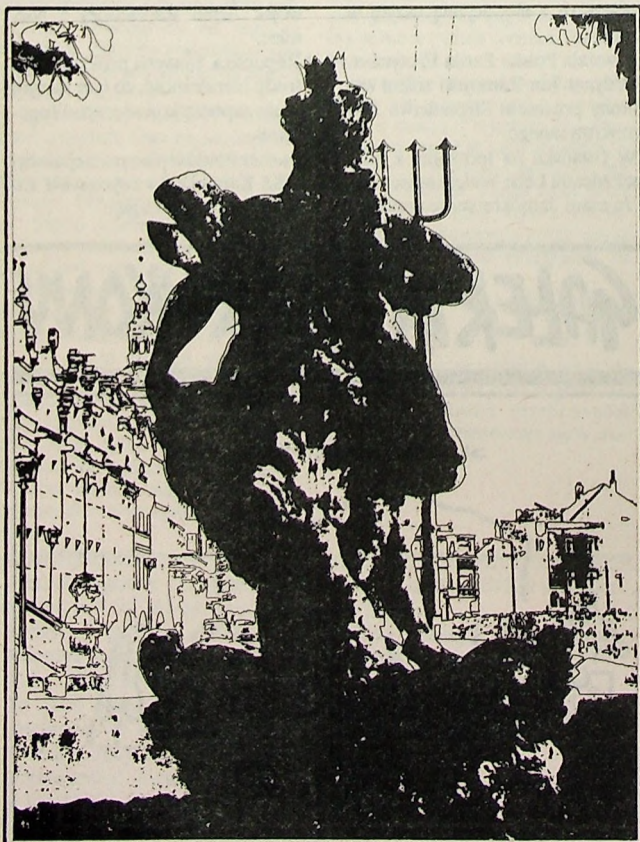
- artykuły kosmetyczne,
- chemię gospodarstwa domowego,
- konfekcję damską.

ZAPRASZAMY

GUINNESS DLA GL

Kość słoniowa. Największą parę kłów słonia znaleziono w Zairze. Można je obejrzeć w gmachu Nowojorskiego Towarzystwa Zoologicznego w Bronx. Długość kłów wynosi 350 cm, a wagą łącznie 132 kg.

Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica, 1958. FONTANNA PRZED STARYM RATUZZEM

GL 2

Wądroże Wielkie

"Budromos" bije rekordy szybkości

Niewielka firma budowlana z Legnicy inż. Tadeusza Bieńkowskiego sprawiła tutejszym władzom nie lada kłopot. Firma w rekordowym tempie kończy ulice na osiedlu domków jednorodzinnych, a także finiszuje z budową obiektu usługowego dla Rejonu Dróg Publicznych. Uroczyste przecięcie wstęgi zaplanowano na lipiec, czyli 4 miesiące przed właściwym terminem. Zadowoleni z tempa i wykonawstwa władze gminy przygotowują następne zlecenia...

(zj)

"Pionier" donosi:

Koncert Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Ubiegłej niedzieli w sali kina "Polonia" odbył się staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odczyt majora Niepoczałowicza i koncert w wykonaniu Armii Czerwonej. Major Niepoczałowicz doskonale znał stosunki polskich dał rzut historyczny na ostanie 25-lecia naszej państwowości. Podkreślając stałe wysiłki polskiego i radzieckiego narodu do przyjaznego współżycia nie mógł pominąć milczeniem wysiłków grup reakcyjnych w Polsce stale sabotażujących wszelką współpracę gospodarczą czy polityczną. Momentem zwrotnym zdaniem prelegenta w historii obu narodów było powstanie Związku Patriotów Polskich w Moskwie i Wojska Polskiego w ZSRR. Generalissimus Stalin zyczył sobie "Niepodległej i demokratycznej Polski". Tymczasowy Rząd Polski zawiera ze Związkiem Radzieckim pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy, pierwszy tego rodzaju akt w dziejach dwu bratnich republik.

Gdy szczerze intencje i duch paktu przeniknie politykę obu Słowiańskich narodów to już nigdy "nie będzie Niemiec pluć nam w twarz". Te końcowe zdanie z przemówienia majora Niepoczałowicza zebrane tłumy publiczności przerwały burzą oklasków. W części koncertowej wystąpili niezawodni artyści radzieccy, z grupy i amatorskie rekrutujące się z żołnierzy Armii Radzieckiej. Znami i podziwiamy ich za czyny bojowe i męstwo, tu pokazali się polskiej publiczności z całkiem innej strony. Mało jeszcze jest u nas znany poziom i bujność życia kulturalnego w ZSRR. Zbyt szczupła była wymiana kulturalna dotychczas. Grupa występująca na scenie "Polonia" z miejsca podbiła sobie serca polskiej publiczności taniec norweski czy etiuda akrobatyczna w wykonaniu ppor. Otawskiej dała nam próbkę sowieckiej sztuki choreograficznej. Wspaniałe tradycje pieśni partyzantów znalazły swój oddźwięk w "Smig-dance" w wykonaniu 20 osób Chóru Żołnierskiego. Z solistów na uwagę zasługują Bolesław Bielawski tenor i Ewa Paszkiewicz sopran, przy fortepianie bardzo dobrze akompaniowała pani Plaksina.

S.O.

"Pionier" nr 39, piątek, 10.X.1945 r.

LIKWIDATOR - INKWIZYTOR - cd.

Przedsiębiorstwo realizacji Inwestycji Miejskich w Lubinie jest miejscem wielu rozgrywek, nie mających nic wspólnego z etyką. Nie pasują też one do (tak często tłumaczonych przez likwidatora, pana Karaśkiewicza) twardych reguł gry wolnorynkowej i prywatyzacyjnej.

Pierwszą z nich okazało się (opisywane już w poprzedniej publikacji) pozbycie się dyrektora Cyganowskiego. Ważniejsze stało się przegonienie go, niż przejście firmy z ogólnie panującymi regulami gospodarczymi (do dzisiaj nikt nie podpisał protokołu zdawczo-odbiorczego, zarzucano inwentaryzowanie i rozliczenia formalno-prawne itp.). Pan likwidator ekscytuje się własną rolą, pojęciami pseudoeconomicznymi jak: prywatyzacja likwidacyjna, realny zysk itp. i demagogicznymi hasłami populistycznymi: "trzeba pracować spokojnie", "ja szanuję swoje decyzje", "na wypłatę będą pieniądze", "ja wyniosę stąd tylko swój długopis".

Ludzie natomiast bacznie obserwują poczynania mgr Krzysztofa Karaśkiewicza. Przyrównują je do działań Świętej Inkwizycji, która w majestacie dobra społecznego i świętych wartości pozbywała się najwycyńniej w świecie niewygodnych heretyków. I tak pan likwidator pod hasłem zagrożenia herezją przegonił sekretarkę pana Cyganowskiego, ogłosił księgową, iż kwalifikuje się do zwolnienia dyscyplinarnego, szykuje się do zerwania umowy ze sprzątającą agentką, Teresą Raniszewską, przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność", która walczy o załogę PRIM.

NSZZ "Solidarność" liczyła w przedsiębiorstwie ponad 90 osób. Ludzie czują się zawiedzeni. Mówią, że nie o to walczyli, że nie taką "Solidarność" chcieli mieć przy sobie, nie tak wyobrażali sobie sprawiedliwość dziejową itp. Wierzą jednak, iż demokracja nie ma nic wspólnego z popisami likwidatora ich firmy.

- Jest mi wszystko jedno. Muszę ująć się za ludźmi - mówi przewodnicząca Raniszewska - Taka jest rola NSZZ "Solidarność"

Cdn.

Tadeusz Stojek

Aptekarze dziękują

Stowarzyszenie Właścicieli Prywatnych Aptek o/ Legnica, pragnie podziękować społeczeństwu Legnicy i województwa za zrozumienie trudnej sytuacji właścicieli prywatnych aptek w okresie, w którym zmuszeni byliśmy pobierać pełną odpłatność za lekarstwa.

Dziękujemy także lokalnej prasie, a w szczególności "Gazecie Legnickiej", za rzetelne informowanie o naszych problemach, dzięki czemu nie straciliśmy zaufania w społeczeństwie i co w dużym stopniu, pomogło w szybkim uregulowaniu spornych kwestii.

Informujemy jednocześnie, iż od 24 czerwca wszystkie apteki wydają lekarstwa zgodnie ze zniżkami zapisanymi na receptach.

Natomiast, ze względu na czas trwania operacji bankowych, wypłaty różnic między kwotami wpłaconymi w okresie pobierania pełnej odpłatności, a przysługującymi ulgami, następować będzie zgodnie z informacjami wywieszonymi w aptekach.

Prezes DSPA o/ Legnica
Zbigniew Grendziak

Bilety nie podrożeją

- Na razie podwyżek cen biletów nie będzie - zapewnia z-ca dyrektora WPK w Legnicy, Waclaw Sautycz. Nie przygotowujemy przykrych niespodzianek dla naszych pasażerów.

Podwyżka cen benzyny wywołała różne reakcje, jedni wliczyli jej koszt w cenę swoich wyrobów i usług, inni nie. Do tych ostatnich na razie zalicza się Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, które utrzymuje ceny biletów na niezmiennym poziomie. Czy pasażerowie "czernych autobusów" będą się długo cieszyć z tej sytuacji - odpowiedź przyniosą najbliższe dwa miesiące, wyjaśniając sytuację finansową firmy. Na razie WPK znajduje się w niezłej kondycji i, gdyby nie słynny "popiwek", po raz pierwszy od kilku lat nie notowałoby deficytu. Właśnie rachunek ekonomiczny zdecydował o konieczności zawieszenia dwóch linii. Od 1 lipca WPK wycofuje się z obsługi pasażerów na trasach Lubin-Ścinawa (linia 46) i Kulów-Klucze, a transport przejmie PKS.

PRZEPISY CELNE PAŃSTW Z GRUPY SCHENGEN

Od 8 kwietnia jeździmy bez wiz do Niemiec, Francji, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga, czyli do krajów z grupy Schengen, które postanowiły ułatwić Polakom podróżowanie po Europie.

Porozumienie o ruchu bezwizowym dotyczy jedynie wiz pobytowych, najwyżej 3-miesięcznych, bez prawa podejmowania pracy. Polska zobowiązała się do tzw. readmisji swoich obywateli, czyli przyjęcia każdego Polaka deportowanego z któregoś z tych krajów za nieprzebranie miejscowych przepisów, w tym m.in. celnych. Są one mniej liberalne od polskich. Dyrektor wydziału konsularnego MSZ, Krzysztof Szumski przestrzega, że podróznego obowiązują przepisy celne kraju, do którego wjeżdża. Radzi więc dokładnie się z nimi zapoznać.

NIEMCY. Bez cła można przywieźć do 200 sztuk papierosów lub sto cygaretek albo 250 g tytoniu; do 2 l wina oraz 1 l napojów alkoholowych o zawartości alkoholu ponad 22 %, albo 2 l napojów alkoholowych o zawartości poniżej 22 %; 50 g perfum i 0,25 l wody kolońskiej; 500 g kawy lub 250 g ekstraktu; 100g herbaty albo 40 g ekstraktu lub esencji; lekarstwa - w ilości odpowiadającej potrzebom podróznego oraz inne towary o łącznej wartości 115 DM, oprócz złota, jego stopów lub przedmiotów pozłacanych. Wyroby alkoholowe i tytoniowe mogą być przewożone przez osoby, które ukończyły 17 lat, a kawa po ukończeniu 15 lat. Paliwo można przewozić bez cła w kanistrze zapasowym, ale tylko 10 l. Jeśli wartość przewożonych towarów nie przekracza 420 DM, opłata celna najczęściej wynosi 15 % ich wartości, z zastrzeżeniem jednak, że nie są one przeznaczone do handlu lub użytku przemysłowego.

Zabroniony jest przywóz i wywóz narkotyków, broni, amunicji, materiałów wybuchowych. Przywóz zwierząt wymaga świadectwa zdrowia. Pierze można przywieźć na podstawie zaświadczenia weterynarza. Przywóz lekarstw w ilości przekraczającej osobiste potrzeby, wymaga pozwolenia. Zakazany jest przywóz i wywóz zwierząt i roślin objętych ochroną, a także wyrobów z nich wykonanych. Zakazem wywozu objęte są towary wyprodukowane przy użyciu najwyższych technologii, a zwłaszcza komputery wyższych generacji. Ograniczeniom podlega wywóz przedmiotów wartościowych dla kultury narodowej m.in. antyków. Towary, które mogą być wywożone z Niemiec, nie są obciążone cłem. Waluty i inne wartości dewizowe przywożone i wywożone w ruchu turystycznym nie podlegają ograniczeniom.

FRANCJA. Przedmioty przeznaczone do osobistego użytku w czasie podróży są zwolnione z opłat celnych. Osoby, które skończyły 17 lat, mogą przywieźć bez cła, podobnie jak do Niemiec, 2 l napojów alkoholowych o mocy do 22%, albo 2 l wina i 1 l napojów zawierających więcej niż 22% alkoholu, a także 200 sztuk papierosów lub sto cygaretek albo 50 cygar lub 250 g tytoniu. Bez cła można przywieźć także 50 g perfum,

0,25 l wody toaletowej; 500 g kawy lub 200 g ekstraktu; 10 g herbaty albo 40 g ekstraktu oraz prezenty o łącznej wartości do 300 franków (podróżni, którzy nie ukończyli 15 lat, mogą przewieźć prezenty o wartości 150 franków). Turysta przyjeżdżający do Francji na pobyt czasowy nie przekraczający 6 miesięcy może przywieźć motocykl, motorower, samochód z przyczepą. Wymagane są dokumenty potwierdzające ubezpieczenie pojazdu.

Zakazany jest przywóz narkotyków, kontrabandy wydawniczej, wyrobów spirytusowych nie odpowiadających normom, niektórych młodych, kilkumiesięcznych zwierząt domowych.

Przywóz zwierząt starych wymaga zaświadczenia o szczepieniu przeciwko wścieklźnie. Zezwolenia wymaga wywóz dzieł sztuki zaliczonych do dorobku kultury narodowej. Ograniczenia przywozowe obejmują m.in. broń, amunicję, materiały wybuchowe oraz zwierzęta i rośliny wymagające ochrony. Przywóz i wywóz środków płatniczych jest wolny od ograniczeń, z tym że waluty w gotówce, których równowartość przekracza 50 000 franków, należy wpisać do deklaracji. W przypadku nabycia w jednym punkcie sprzedaży towarów o wartości co najmniej 1200 franków można uzyskać przy wyjeździe zwrot opłaty eksportowej w wysokości od 9 % do 33% ich wartości.

WŁOCHY. Można przywieźć bez cła przedmioty niezbędne podczas pobytu, w tym odzież, bieliznę, biżuterię, 2 aparaty fotograficzne z kasetami lub filmami, kamerę filmową z 10 filmami, lornetkę, 10 płytami, przenośny instrument muzyczny, magnetofon, maszynę do pisania, wózek dziecięcy, sprzęt turystyczny, sportowy, broń sportową z 50 nabojami, rower, łódź lub kajak o długości do 5,5 m i jedną parę nart. Przy wwozie alkoholu, tytoniu, perfum, kawy i herbaty obowiązują takie normy, jak we Francji. Przywóz broni sportowej i amunicji do niej wymaga pozwolenia na jej posiadanie. Zwierzęta domowe można przywieźć po przedstawieniu świadectwa zdrowia i zaświadczenia o szczepieniu przeciwko wścieklźnie. Wywóz towarów w zasadzie nie podlega ograniczeniom. Pieniądze włoskie dopuszcza się do wywozu w kwocie do 400 000 lirów, w banknotach o nominale do 50 000 lirów.

W BELGII, HOLANDII I LUKSEMBURGU obowiązują takie same przepisy celne. Identyczne zasady jak we Francji i Włoszech dotyczą alkoholu, tytoniu, perfum, kawy i herbaty. Inne towary można przewieźć bez cła, jeżeli ich wartość nie przekracza 2000 franków belg. (w przypadku dzieci do 15 lat - 1000 franków belg.). Cło pobiera się od nadwyżek ponad normę. W razie przekroczenia limitu wartości tzw. innych towarów (2000 lub 1000 franków), cło pobiera się za całość konkretnego towaru. Z ulg celnych wyłączone są artykuły mające służyć do wykonywania zawodu oraz takie, których ilość wyraźnie wskazuje na przeznaczenie do sprzedaży.

Wakacje we dwoje



Fot. St. Celoch

Holenderska karetkka

Wczoraj odbyło się w Głogowie posiedzenie Zarządu Miasta. Obrady zdominowała dyskusja wokół zakupu dla tutejszego ZOZ-u karetki reanimacyjnej z pełnym wyposażeniem. Cena takiej karetki wynosi około miliarda zł. Zarząd Miasta przekazał na ten cel pół miliarda natomiast pozostała część dołoży ZOZ.

Monopol na sprzedaż karetek w kraju ma w tej chwili Białostocki Biulet. Aby pominąć pośrednika Zarząd Miasta ma zamiar wykorzystać bardzo dobre kontakty jakie ma z holenderskim miastem Middelburg i z nimi negocjować warunki kupna karetki.

Te kontakty są rzeczywiście bardzo dobre. Burmistrz tego miasta p. Rutten sam zaoferował pomoc w operacji młodego głogowianina, który ciężko chorował na serce. Młody człowiek przeszedł już tę operację i czuje się coraz lepiej. Oprócz tego głogowski szpital otrzymał od Holendrow sprzęt do mierzenia poziomu tlenu dla noworodków.

Budowlani bankrutują

Jaworskie Przedsiębiorstwo Budowlane stanęło przed widmem bankructwa. Firma ponosiła duże straty a jej kondycja finansowa była słaba. Aby temu zaradzić organ założycielski, czyli Rada Miasta postanowiła przekształcić przedsiębiorstwo w spółkę pracowniczą. Przekształcenie to nastąpi prawdopodobnie w tym tygodniu.

Ruja

Wójtowska cenzura?

Tutejszy wójt wydaje się być "groźnym" człowiekiem. Dlaczego? Świadczy o tym fakt, że mimo kilkunastominutowego namawiania pani sekretarz Urzędu Gminy, nie chciała zdradzić jakichkolwiek szczegółów, tego co się w gminie dzieje, bowiem Wójt nie zezwolił na kontakty z prasą...

(zj)

Udanin

Budujemy nową szkołę...

Wszystkie znaki na ziemi i niebie wskazują na to, że niebawem rozpocznie się budowa nowej szkoły podstawowej. Będzie zlokalizowana na terenie, gdzie wg planów poprzedniej władzy miało być wznieszone osiedle domków jednorodzinnych. Pieniądzy na domki - nie ma, więc teren się zwolnił. Pierwotnie zamierzano rozbudować starą szkołę w centrum wsi, ale ze względu na bliskość PGR i duży ruch samochodowy, nie był to pomysł zbyt dobry. Pieniądże zgromadzone na cel rozbudowy starej szkoły sprawią, że rozpocznie się budowa nowej placówki oświatowej.

(zj)

CHP Merkury

Oferujemy do sprzedaży piwo czechosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,

Pilsner Starovar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkury, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra, tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521 oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

listy

Do Redakcji "Gazety Legnickiej"

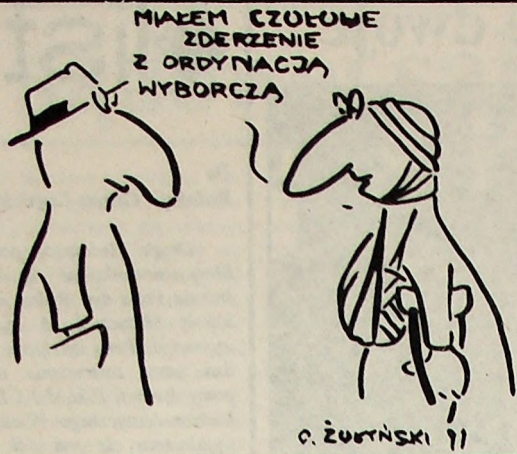
Droga Redakcjo, postanowiłbym ustosunkować się do wyjaśnienia Pana dyr. Rydza, na temat Szkoły Muzycznej. A więc, cała wypowiedź Pana dyrektora potwierdza nasze zastrzeżenia odnośnie pracy dyrektora P.Sz.M I i II stop. i Liceum Muzycznego. W całym tym wyjaśnieniu nie ma ani jednego zdania o pracy z młodzieżą. Tylko, że my rodzice sądziłiśmy, iż rzeczona dyrekcja zdaje sobie chociaż sprawę jaką placówką kieruje. Włosy dęba stają kiedy władze szkoły miernikiem zasług w trzyletnim okresie swojej działalności widzą zalety instrumentów. HOLA! Dyrekcjo, a co z naszą młodzieżą, ileż razy Pani Stasz pragnęła przyciągnąć, tak jak sponsorów, rodziców swoich wychowanków, ile to razy mogliśmy ją oglądać na ile młodzieży? Kontakt rodziców z Panią dyrektorem, to wręcz walka o to, aby Pani ta chciała zauważyć ucznia. Z reguły jest arogancka i nadęta, czujnie pilnująca aby jej decyzje, bez względu na okoliczności, urzeczywistniły się i basta! Zaznaczamy, nie było w naszych skargach żadnych oszczerstw, przecież Pan Rydz wyraźnie na koniec swoich wypowiedzi zapowiedział konieczność odejścia niewygodnych (domyślamy się uczniów lub nauczycieli), zaznaczył "prezentujących niski poziom merytoryczny", rzeczywiście każdy argument jest dobry, aby pozbyć się niewygodnych. No, a o czym my mówiliśmy? Chcieliśmy dość wyraźnie dyrekcji przypomnieć, że nasza młodzież, to nie podwładni w przedsiębiorstwie produkcyjnym, gdzie zakup nowych maszyn podnosi ich wydajność, nad młodzieżą i z młodzieżą należy pracować. To Dyrekcja Szkoły powinna wychodzić z inicjatywą częstszych kontaktów rodziców ze szkołą, jak to czynił Pan Kozielski, poprzednik Pani Stasz. Teraz czujemy jak szkoła powoli umiera, nie się w niej dobrego nie dzieje. Jeszcze sprawa przeniesienia uczniów od jednego do drugiego nauczyciela. Doskonale my rodzice zdajemy sobie sprawę, że specyfika nauki w takiej szkole, przecież polega na bardzo bliskim kontakcie uczniów z nauczycielem i właśnie dlatego uważamy, że każda zmiana powinna być przemysłana i przekonsultowana z uczniem i rodzicem, aby ta ich współpraca dawała dobre wyniki i satysfakcję obu stronom. Pragniemy zaznaczyć, że każda represja na uczniu lub nauczycielu ze strony dyrekcji, będzie przez nas odczytywana jako odwet za fakt ujawnienia przez nas niezadowolonia z sytuacji jaką wywarzyła dyrekcja Szkoły Muzycznej.

Nazwiska do wiadomości Redakcji

GUINNESS DLA GL

Największe rogi na świecie zdobyły głowę pewnego bawoła wodnego, żyjącego w Indiach. Ich łączna długość wynosiła 4 m 42 cm. Nie uwzględniono w tym rekordzie niektórych rogów małżeńskich.

PARSZYWA TRZYNASTKA



ZAKMAT

zaprasza do nowo otwartego sklepu

D.H. "MERCURY" - LUBIN
os. PRZYLESIE

w sprzedaży:

Sprzęt RTV, AGD, meble, dywany i wykładziny dywanowe, armatura sanitarna i osprzęt elektryczny.

Kupując w nowym sklepie możesz wygrać atrakcyjne nagrody !!!

Już zakup powyżej 500 tys. zł uprawnia do udziału w losowaniu nagród, które odbędzie się 10 lipca przed wejściem do sklepu.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w LEGNICY ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Swiadczy kompleksowe usługi związane z pochówkiem

Ceny - od 600.000 zł

Wszelkie informacje: Cmentarz komunalny ul. Wrocławska, tel. 229-36

CHP *Mercury*

Oferujemy biżuterię złotą 14ct. w pełnej gamie asortymentowej

*łańcuchy weneckie, pancerne, płaskie;
łańcuszki tradycyjne; bransolety;
sygnety; pierścionki; medaliki, kraczyżki;
prawyiesaki, znaki zodiaku*

Realizujemy zamówienia indywidualne
Oferujemy także **n o w o ś ć** - biżuterię pozłacaną
22 ct. złotem w 150 wzorach

Płatność czekiem potwierdzonym lub gotówką
Dla stałych odbiorców - warunki płatności do uzgodnienia
C.H.P. Mercury. 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel. 232-10, tlx. 075521, fax 24915
Hurtownia Wyrobów Jubilerskich. Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 2a,
tel. 224-97

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

Złodzieje w szpitalu

Tuż po północy z 22 na 23 czerwca ekipa techniczna Straży Pożarnej wezwana została do Zimnic. Specjalistyczny sprzęt konieczny był do rozcięcia barierki mostu, w której zaklinowali się dwaj dwudziestoletni mężczyźni. Jak doszło do tak dramatycznej sytuacji? O 1 nad ranem dwaj nudzący się przyjaciele postanowili ukraść motocykl MZ 150, którym z dużą szybkością uciekali w kierunku Legnicy. Ich podróż nie trwała jednak długo, przy wjeździe na most w Zimnicy wpadli w poślizg i uderzyli w barierkę.

Pechowi złodzieje kurują się z dość poważnych obrażeń w szpitalu chirurgicznym, a po jego opuszczeniu, czeka ich rozprawa sądowa.

Tragedia w Serbach

Wracali z zabawy. Dla dwóch z nich była to ostatnia jazda w życiu.

Ok. godz. 22.20 w pobliżu Serb k. Głogowa kierujący fiatem 126p 24-letni Władysław Ł. uderzył w przydrożne drzewo. Na miejscu zginęli Karol R. i Piotr M. Trzeci z pasażerów oraz kierowca został przewieziony do głogowskiego szpitala. Ich stan jest bardzo ciężki, a lekarze robią wszystko, aby utrzymać rannych przy życiu.

Z ustaleń policyjnych wynika, że bezpośrednim sprawcą kolejnego nieszczęścia był, jak zwykle w takich przypadkach, alkohol.

Spłonęła lokomotywa

21 czerwca około godziny siedemnastej na stacji PKP w Głogowie od zwarcia instalacji elektrycznej stanęła w płomieniach lokomotywa elektryczna ET 41138, należąca do lokomotywni Czerwieńsk. Ogień zniszczył ją w około 60 procentach. W tej chwili trwa obliczanie strat, które pójdą zapewne w setki milionów złotych.

Sytuacje

W czwartek, w godzinach popołudniowych na Wydziale Elektrorefinacji Huty Miedzi ujęto złodzieja. Złapał go jeden z pracowników Wydziału. Złodziej wcale się tym nie zmartwił. Wprost przeciwnie - powiedział, że jest zarażony wirusem HIV i nikt mu nic nie zrobi... nawet policja.

Dał się odprowadzić na wartownię, gdzie powiedział wartownikowi, że na teren huty dostał się przeskakując przez płot. Dodał jeszcze, że do kradzieży zmusiła go trudna sytuacja życiowa. Aby ją poprawić postanowił pozbiierać trochę odpadków miedzianych, których na elektrolizie jest pełno.

Wartownicy zadzwonili na policję. W tym momencie złodziej pokazał zaświadczenie lekarskie, które stwierdzało, że jest nosicielem wirusa. Policja po nim nie przyjedzie - powiedział. Miał rację. Policjanci gdy dowiedzieli się w czym rzecz, poradzili, aby delikwenta wypuścić. Tak też się stało...

Jeszcze nie przyszła sprawa bandyckiego napadu na Danutę i Michała W., jeszcze sprawdzano najdrobniejsze szczegóły, analizowano drobiazgowo przebieg zdarzenia, gdy kolejny, dramatyczny sygnał z autostrady poderwał legnicką milicję. I o ile prowadzący śledztwo dotychczas nie byli do końca przekonani, czy sprawcami byli rzeczywiście żołnierze radzieccy - teraz wszelkie wątpliwości przysły! Rozboju na BMW dokonano bowiem pod Krzywą, a napastnicy znów odziani byli w mundury Soviet Army. W dodatku rozmawiali po rosyjsku, tylko kłeli, o dziwo, po polsku...

Obława pod Krzywą i na całej autostradzie od Olszyny po Wrocław trwała kilka godzin. Przeszono las w pobliżu radzieckich koszar, kontrolowano setki samochodów. I nic, i znowu bez rezultatu. Ani chybi, sprawy musieli natychmiast wrócić do jednostki i tam ukryć zrabowany towar.

Do akcji przystąpiły służby specjalne Komendatury PGWAR. Fachmani od kryminalistyki w legnickim WUSW usitowali na podstawie zeznań poszkodowanych w obydwu napadach - sporządzić rysopisy sprawców i ich portrety pamięciowe.

Tym razem było ich pięciu, bo do Andrzeja, Zdzicha, Krzyśka i Janusza dołączył Kazek. Po pierwszym, udanym skoku byli już znacznie spokojniejsi, szli niemal na pewniaka. I organizacyjnie lepiej się przygotowali. Najpierw gwizdnęli w mięcie nysę i pojechali nią do Trzebień. Na wysypisku śmieci pod jednostką radziecką znaleźli wyświechtane mundury. W sam raz takie, w jakich paradują żołdaci na służbie. Potem udali się do składnicy harcerskiej, gdzie kupili białe pasy i tzw. lizaki Młodzieżowej Służby Ruchu.

Tak przystrojony pojechali wieczorem nysą na autostradę w pobliże Krzywej. Samochód ukryli w lesie. Zdzichu z Krzyśkiem stanęli przy jezdni. Machnęli lizakiem - zatrzymało się BMW z dwoma mężczyznami w środku.

Dalej polecili według ograniczonego już scenariusza. Krzyśk po rosyjsku polecił kierowcy, by opuścił auto i otworzył bagażnik. Wtedy zaatakował, a Zdzichu z Kazikiem wyciągnęli z samochodu pasażera. Też dostał zdrowo po twarzy. Póprzymotnych zawlekli do lasu. Kazik wsiadł do BMW i podprowadził je pod nysę. Andrzej z Januszem przeladowali szybko walizki, torby, paczki, paczuszki. Nie zapomnieli przeszukać leżących, zabrać im pieniądze i inne drobiazgi. Potem wpełnęli ich do auta, przygrozili i dali "po razie" na drogę. BMW odjechało w kierunku Olszyny, a chłopcy wskoczyli do nysy i skręcili w całkiem inną stronę. W lesie, pod Krasznikiem Górnym, zatrzymali się przy starym wyrobisku po żwirowni. Tam ukryli łup. Ruszyli dalej. Andrzej i Janusz wysiedli pod Bolesławcem i pieszo udali się do domu. Pozostała trójka pojechała nad znajomy, leśny staw. Wysiedli z nysy i wpełnęli ją do wody...

Przestępcą trzeba się urodzić. Trzeba mieć smykałkę, ten fart, złodziejskie szczęście. Nie mogli narzekać na jego brak Janusz z Andrzejem, wracający po autostradowym skoku do mieszkania tego ostatniego. Gdy byli tuż, tuż, zobaczyli faceta znośzącego jakieś paczki do swojego audi. Postawił je przy samochodzie i otworzył kłapę bagażnika. Akurat w tej chwili nadeszli nasi "znajomi". Nie zatrzymując się na chwilę, sięgnęli po etui z magnetowidową kamerą. Nim mężczyzna wynurzył się z czeluści bagażnika, Janusz i Andrzej byli już u siebie w domu...

Legnicy milicjanci przesłuchiwali tymczasem pobitych i obrabowanych pod Krzywą Edwarda M. i Daniela S. Kiedy obydwaj otrząsnęli się już z szoku, udało się uzyskać od nich wiele interesujących informacji, z których wynikało, iż sprawy niekoniecznie muszą być żołdatami, choć mundury na to by wskazywały... c.d.n.

Tadeusz Jurand

OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpanii i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA

przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287-10

ZAPRASZAMY!

Robimy zakupy

Dziś w sklepie rybnym "Mors", przy ul. Rosenbergów 12. Duży wybór towarów. Estetycznie urządzone wnętrze i miła obsługa. Kierowniczka sklepu p. Krystyna Kozub-Urban poleca:

20,5 tys. zł, śledź w śmietanie - 15 tys. zł, filety śledziowe małosolne - 33 tys. zł, olej sojowy - 11,6 tys. zł, kawior czarny - 25 tys. zł, krokiety z lososia - 13,5 tys. zł, duży wybór konserw rybnych od 4 do 7,6 tys. zł, towar najtańszy - sałatka ryba - 4 tys. zł, najdroższy - halibut mrożony - 38,5 tys. zł.

O ABORCJI

Temat ten stanowi pożywkę dla publicystów już od dobrych paru miesięcy. Sejm przesunął z tego powodu rozstrzygnięcia w wielu sprawach natury gospodarczej, ale zwykli ludzie wydają się mieć na głowie ważniejsze problemy. W demonstracjach przeciwko przerywaniu ciąży, do których ciągle nawołuje Kościół, wzięło jak do tej pory zaledwie kilka tysięcy ludzi.

Nikt nie neguje faktu, że Polska jest krajem na wskroś katolickim (do tego wyznania przynajmniej 90 procent ludności), tym bardziej zaskakujące są wyniki ankiety przeprowadzonej przez Państwowy Instytut Badania Opinii Publicznej. Otóż, aż 58 procent ankietowanych opowiada się za przerywaniem ciąży! W czasie żaźniej dyskusji, obie strony operują podobnymi argumentami, jak dzieje się to w Ameryce Północnej czy na zachodzie Europy - przeciwnicy aborcji mówią o "mordowaniu nie narodzonego życia", jej zwolennicy posługują się hasłem: mój brzuch należy do mnie! Do tego dochodzą jeszcze specyficzne, polskie aspekty zakazu przerywania ciąży. Przeciwnicy tej ustawy nie bez kozery zwracają uwagę na wysoką śmiertelność niemowląt, brak warunków do wychowania dziecka (słabe zapatrzenie w produkty dziecięce, olbrzymie trudności w uzyskaniu mieszkania), a przede wszystkim na najbardziej przerażającą statystykę - choroby dziecięce, wywołane zatruciem środowiska. W tej dziedzinie, Polska znajduje się na pierwszym miejscu na świecie...

Politycy zbliżeni do Kościoła Katolickiego twierdzą, iż przeforsowanie ustawy o zakazie aborcji będzie początkiem demograficznego rozwoju Polski. Co prawda nadal w kraju nad Wisłą rodzi się więcej ludzi niż umiera, od paru jednak lat różnica między ilością narodzin i zgonów stale maleje. Według słów senatora Waleriana Piotrowskiego, jednego z wnioskodawców ustawy "Nasz kraj nie ma szans konkurowania z wysoko rozwiniętymi krajami Europy Zachodniej czy Ameryki Północnej w dziedzinie ekonomii. Bądźmy więc przykładem moralnego porządku"

Nad propozycjami Piotrowskiego oraz innych senatorów, Sejm debatuje już od lata ubiegłego roku. W początkowej fazie dyskusji przewidywano kary więzienia do lat trzech dla każdego, kto wzięło udział w aborcji. Między innymi dzięki płomiennej mowie znanego pisarza Andrzeja Szczypiorskiego - "Polska nie jest jeszcze na takim etapie rozwoju, gdzie kobiety nie muszą wstydić się niepożądaną ciążą" - kary znacznie złagodzone, wyjmując

spod zainteresowania prawa kobiety decydujące się na zabieg. Nadal jednak karami więzienia zagrożony jest personel medyczny, a wersja z łagodniejszym wymiarem kary przeforsowana została minimalnie głosami 100 senatorów.

Sejm chce mieć ustawę jak najszybciej za sobą, zaś większość senatorów robi wszystko, by podczas jesiennych wyborów nikt nie zadał im więcej pytania: "Głosował pan za czy przeciw"? Nie jest to wcale takie nie-realne - już dziś, wiele ugrupowań katolickich zapowiada, że będzie to jedyne pytanie zadawane kandydującym...

Ustawa o przerywaniu ciąży nie jest w Polsce po raz pierwszy wykorzystywana do celów politycznych. Przed dwoma laty, jeszcze za rządów komunistycznych, z podobną inicjatywą wystąpili posłowie zgromadzeni wokół wiernego reżimowi stowarzyszenia "PAX", co zostało przez opozycję i Wałęsę całkowicie zignorowane. Inicjatywa "PAX-u" zagubiła się w nowych wyborach do Sejmu, by rok później stanąć niespodziewanie na wokandzie... zjazdu "Solidarności". Wtedy właśnie, dzisiejszy prezydent RP postulował, by ustawę o zakazie przerywania ciąży włączyć do programu tego największego w Polsce związku zawodowego. Nie przysporzyło to Lechowi Wałęsie sympatii ze strony liberałów, jednak całkowicie poparcie kościoła, określającego obecną dowolność wyboru mianem "stalinowskiego dziedzictwa"

Według oficjalnych polskich statystyk, corocznie przeprowadza się około 170 tysięcy zabiegów usuwania ciąży. Tyle dane rządowe, natomiast ci bardziej zorientowani twierdzą, iż na liczbę 700 tysięcy nowo narodzonych dzieci, przynajmniej taka sama liczba kobiet poddaje się aborcji. "Kobiety są psychicznie rozerwane między realnym życiem, a katolicką moralnością" - pisze socjolog - "Tak jak zresztą większość społeczeństwa, muszą żyć z podwójnym morale".

"Tylko optymiści mogą wierzyć w to, że zakaz załatwi wszelkie problemy" - krzyczał na obradach Sejmu niezależny senator. Co prawda, w Polsce nie ma problemu z dostępnością do środków zapobiegania ciąży, ale dobre zachodnie prezerwatywy, czy tabletki antykoncepcyjne sporo kosztują. Niedługo zresztą i tych może zabraknąć. Minister Sprawiedliwości, a jednocześnie przewodniczący Zjednoczenia Chrześcijańskiego-Narodowego, Wiesław Chrzanowski opowiada się nie tylko przeciwko przerywaniu ciąży, ale i jest zwolennikiem zakazu sprzedaży środków antykoncepcyjnych...

tv

Wtorek
25 czerwca 1991 r.

Wsch. Śl. 3.15 Wsch. Ks. 19.06
Zach. Śl. 20.02 Zach. Ks. 1.26

IMIENINY

Łucji, Wilhelma, Alberta

POGODA

Zachmurzenie niewielkie. Możliwe przelotne opady. Wiatr słaby. Temperatura w nocy do 8°C, w dzień do 24°C. Ciśnienie stałe.

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie najmłodszych ze smokiem
- 9.35 Kino teleferii: Przygody misia Ruxpina - serial anim. ang.
- 10.00 Inspektor Gadget - serial ameryk.
- 10.25 Gotowanie na ekranie
- 10.50 Do latarni morskiej (2-ost.) - film prod. ang.
- 11.55 Aktualności Telegazety
- 17.00 Program dnia
- 17.05 Video - Top
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Laboratorium - Próznia
- 18.00 10 minut
- 18.10 Aleksander Patkowski: Twórcą regionalizmu polskiego - film dok.
- 18.40 W Sejmie i Senacie
- 19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
- 19.15 Dobranoc: Ilcj, Bun Bun
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Do latarni morskiej (2-ost.) - film ang.
- 21.00 Listy o gospodarce
- 21.35 Telemuzak - mag. muzyczny
- 22.15 Wiadomości wieczorne
- 22.30 Studio sport - mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn Rzym '91, mecz: Jugosławia - Polska
- 23.15 Rozmowy intymne
- 23.40 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (21)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Nova (6-ost.) - serial dok. USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Seans filmowy (seks w kinie)
- 19.30 Z ziemi polskiej: Kierunek Brazylia - film dok.
- 20.00 Schronienie - film dok. franc.
- 21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Akademia polskiego filmu: Godziny nadziei
- 23.25 CNN

W pewnej sprawie słuch zaginął, zaczęto węszyć czyjś interes...

Zdżit

INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno - Kan. 993 • Pogotowie Gazo- we 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. PKS 936 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16 - 20) • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991, Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwo Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro Paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznica dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

APTEKI

Głogów, pl.1000-lecia, tel.333093
Legnica, ul.Galińskiego, tel.24-616
Lubin, ul.Leszczynowa, tel.442242

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzyska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaskiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00) oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaskiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

P.H. INMARC

- Szczecin -

prowadzi w Jaworze na terenie cukrowni sprzedaż OLEJU NAPEWOWEGO

FIRMA GWARANTUJE BEZPŁATNY TRANSPORT DO 60 km.

CENY KONKURENCYJNE - ZAPRASZAMY zgłoszenia! JAWOR tel.2064 wew. 212

TV SAT

WTOREK 25 VI

FILM NET

7.00 A Disney Christmas, 9.00 She, 11.00 The Great Georgia Bank Hoax - kom., 13.00 Steal the Sky, 15.00 Ewoks: The Battle for Endor, 17.00 Married to the Mob - kom., 19.00 Messenger of Death - thriller, 21.00 Track 29, 23.00 Bill Durham, 1.00 Glass - thriller, 3.00 Max and Helen - dr., 5.00 La Cages Aux Folies III

MTV

7.00 Awake On The Wildside, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca-Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 The Hot Seat, 20.30 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca-Coli, 23.45 MTV News At Night, 0.00 Wielkie hity, 1.00 Kristiane Backer, 3.00 Nocne video

RTL PLUS

9.30 Film fabularny, 11.10 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Wiadomości, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za 7 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Knight Rider - serial, 20.15 Film fabularny, 22.00 Eksplosiv - magazyn, 22.55 L.A. Law - serial, 23.45 Aktualności, 23.55 Film fabularny

EUROSPORT

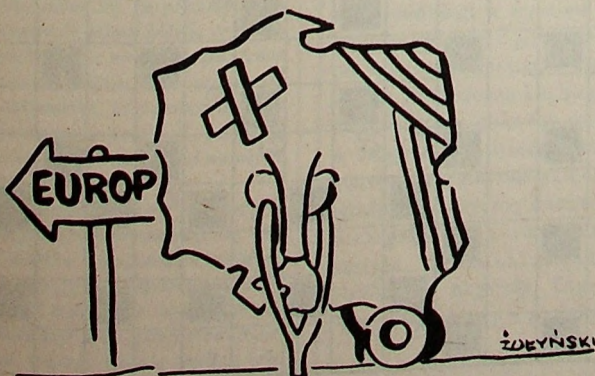
7.00 The DJ Kat Show - program dla dzieci, 8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Regaty żeglarskie, 10.30 International Motor Sport, 11.30 Czas dla zdrowia, 12.00 Piłka nożna: mecz Włochy - Dania, 14.00 Tenis ziemny: mecz Pucharu Davisa ZSRR - Szwajcaria, 17.00 Piłka nożna - omówienie sezonu, 19.00 Festiwal psów, 19.30 Wiadomości sportowe, 20.00 Lekka atletyka - Puchar Europy w Barcelonie, 21.00 Wrestling, 22.00 Piłka nożna - Puchar Zdobywców Pucharów, 23.00 Bilard, 0.00 Golf, 1.00 Wiadomości sportowe

Expresowy transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony) do każdej miejscowości w kraju furgonem Fiat - Ducato Legnica tel. 282-38.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam stragan typu "JAŚ" z lokalizacją w Legnicy cena fabryczna tel 27205 po godz. 17.00



osport

"Nie boję się Stali Mielec"

- tak twierdzi na 24 godziny przed barażowym pojedynkiem Miedzi, trener Jerzy Jastrzębowski.

- Dodam też, że nie martwi mnie fakt, iż pierwszy mecz gramy na własnym boisku.

• Skąd ten optymizm?

- Wszyscy nam życzyli Sosnowca, który jest łatwiejszy do ogrania. Stal ma dobry skład, natapała sporo punktów, no i w końcu wygrała z Lubinem 1:0. Myślę, że mielczanie potraktują nas z pobłażaniem. I to może być nasz handicap.

• Wracając do zakończonej ligi.

Czy nie żał panu tych straconych punktów?

- Pewnie, że żałuję... Nie zakładałem, że przegramy w Walbrzychu i Rzeszowie, że stracimy u siebie punkt z Szombierkami. Gdyby szło zgodnie z planem to pewnie w ekstraklasie byłibyśmy bez konieczności grania barażowych meczów. Ale z drugiej strony inne zespoły też "głupio" traciły punkty, więc nie robimy tragedii.

• Czy ze wstydu nie wyliczył pan straconych punktów w Tarnobrzegu?

- To tak jest jak zawodnicy wychodzą na boisko sparaliżowani. Gol straciliśmy w 12 min i było po ptakach. Zaraz po przerwie drugi gol i zęgnajcie marzenia. Z Siarką nie ma żartów. Oni grają dobrze. Planują wzmocnienie składu i w przyszłym sezonie będą szturmować wrota ekstraklasy.

• Jak reagowaliście na ten cały cyrk z walkowerem?

- Początkowo się denerwowaliśmy, a później pobłażliwie się uśmiechaliśmy. Daleki jestem od tworzenia teorii, że "zadyma" z walkowerami wpłynęła na psychikę piłkarzy.

• Półtora roku pracy z Miedzią.

Z drużyny uciekającej przed widmem degradacji, staliście się zespołem walczącym o 1 ligę. Czy wszystko udało się panu zrealizować?

- Nadal nie mam drużyny z charakterem. Jak przychodzi ważne mecze, zawodnicy mają galaretkę w nogach. Brakuje walki do ostatniej kropli krwi - ale to leży w kwestii psychiki.

• Jak ocenia pan skuteczność Mirka Prokopa w tej rundzie?

- Nie może się odnaleźć po kontuzji. Na pewno był odkryciem jesieni kiedy kropnął Widzewowi 2 gole. Wiosną gra nieskutecznie. To skutek kontuzji i krycia przez rywali.

• A Placzkiewicz?

- Rozegrał mecz życia w Stalowej Woli, miał też kilka innych dobrych spotkań. Widoczny jest jednak brak boiskowej rutyny. Zbyt szybko załamuje się niepowodzeniami.

• Czy ma pan gotowy plan gry ze Stalą Mielec?

- Mam, ale to tajemnica.

• Czy zająd zmiany w składzie?

- No w końcu musimy mielczan czymś zaskoczyć...

rozmawiał

Zbigniew Jakubowski

Środa godz. 17.00

MIEDŹ LEGNICA - STAL MIELEC

...a stawką meczu - gra w piłkarskiej ekstraklasie. W Miedzi pełna mobilizacja i żadnych przecieków co do składu. Zespół mielcecki pełen optymizmu.

Przypomnijmy, że zespół Stali w lidze zajął przedostatnie miejsce z dorobkiem 16 pkt, mając na koncie strzelonych 25 bramek a straconych 49. Na ten dorobek złożyły się tylko 3 (!!!) zwycięstwa, aż 10 remisów i 17 porażek.

W ostatnim ligowym pojedynku z krakowską Wisłą (2:3) zespół Stali prowadzony przez Włodzimierza Gąsiora zagrał w składzie:

Wojdyga - Porębný, Gruszecki, Tomanek, Fedoruk - S. Stopa, Ruta,

Tulacz - P. Stopa, Sajdak, Jędraszczyk.

Obie bramki dla stalówki zdobył Fedoruk. A tak w ogóle w lidze dla Stali bramki zdobyli:

Sajdak - 9 goli
Fedoruk - 6 goli
Jędraszczyk - 5 goli
Barnak, Gruszecki, Ruta, Tulacz, Zagórski - po 1 голу.

I na koniec ciekawostka z listy: tylko częstochowski Raków w rubryce "ceny" podał żądane kwoty. Pozostali wpisali - "do uzgodnienia". Czyli krótko, kto ma worek pieniędzy - może się zająć "budowaniem" drużyny.

(ZJ)

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786

Redaktor naczelny: Witold. Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

KRONIKA POLICYJNA

Głogów

• 23.06 o godz. 1.50 na dworcu PKP policjanci zatrzymali w czasie kradzieży torby podróżnej Franciszka J. Poszkodowanym był Niemiec, i to z tych biednych, bowiem torba była warta ok. 850 tys. zł.

• W nocy z soboty na niedzielę grasowali w Głogowie smakosze piwa. Na ul. Elektrycznej, przez wypchnięte w suszarni okno, dostali się do magazynu PSS-u, skąd skradli 7 transporterów piwa "Radost" wartości 1.600 tys. zł.

Lubin

• W nocy z 23/24 Zbigniew A. dostał się do rozdzielni elektrycznej, wyłączył zasilanie i obciął 70 metrów kabla miedzianego. Wartość tego łupu wynosi 2 mln zł. Złodziej został zatrzymany w wyniku sprawnego działania policji.

Legnica

• Wracając do domu o godz. 21.00 Walentyna H. zobaczyła wyważone drzwi, a w mieszkaniu totalny bałagan. Złodziej skradł jej telewizor, radiomagnetofon oraz odzież skórzaną. Poszkodowana wyliczyła straty na 11.5 mln zł.

Złotoryja

• O piątej rano policja zatrzymała na gorącym uczynku włamania do sklepu RTV Stanisława K, lat 41.

KS "MIEDŹ" informuje

Zarząd Klubu Sportowego Miedź Legnica podjął decyzję o obniżeniu cen biletów wstępu na mecz barażowy ze Stalą Mielec (środa, godz. 17.00) Bilety normalne kosztują 15 tys. zł, ulgowe 10000 zł. Młodzież do lat 14 płaci 4000 zł, a najmłodsi - do lat 7 wchodzi za darmo.

Egzaminy

W poniedziałek w szkołach ponadpodstawowych odbyły się egzaminy wstępne. Jak zwykle, zapoczątkowane zostały sprawdzianem wiedzy z języka polskiego. Kuratorium Oświaty i Wychowania przygotowało następujące pytania:

- Moralne zwycięstwo bohatera opowiadania Ernesta Hemingway'a "Stary człowiek i morze".

- Czy tytuł "Szyfrowe prace" w pełni oddaje ideowy sens powieści Stefana Żeromskiego.

- Książka na niepokogę.

Z wypowiedzi młodzieży wynika, że pytania nie były trudne. Każdy liczy, że napisał na piątkę.

Dzisiaj - egzamin z matematyki. Będzie to wiele trudniej.

Trzymamy kciuki, na pewno zdacie.

Szkapy historii

NIEPOTRZEBNA WYSTAWA

Miał tam być nasz fotoreporter. I dobrze, że nie dojechał. Takich wystaw nie powinno być! Zajeżdżała je nie kobyla historii, ale szkapy ze sfery sztuki...

Skład szacownej komisji kwalifikacyjnej spowodował, że aż trzy czwarte prac zostało odrzucone. A to nie Łódzkie Targi Sztuki, nie Salon Pohańbionych - to organizowane z uporem maniaka, cykliczne PREZENTACJE PRAC AMATORÓW WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO!

Komuś się pomyliło, kogoś poniosło. Tak się złożyło, że w Wysokiej Komisji zasiady głównie panie. We wstępie do katalogu wystawy, jedna z nich pisze, że w pełni rozumie amatorów. Nie rozumie nic, ni w żąb! Mogę tak powiedzieć, bo wiem, że wyścigi organizuje się z sukcesem wtedy, kiedy startujący chcą się ścigać... Tu chcieli, ale im nie pozwolono.

("III PREZENTACJE: twórcy plastyki, fotografii", Okręgowe Muzeum Miedzi w Legnicy, maj-czerwiec 1991)

odjazdy i nie tyl...

Hallo, słucham? - AVA!!!

Nareszcie wakacje!!! można zacząć z walkmenem od rana do wieczora. Oczywiście słuchając ulubionej kapełki. Teraz to już można spacerować z przenośnym odtwarzaczem CD.

Takie czasy!!!

plyty CD na spacerok:

1. LECH JANERKA - "Ur"
2. PIXIES - "Bossanova"
3. SOJKA - "Acoustic"

kasetki do walkmena:

1. THE THE - "Mind bomb"
2. D.R.I. - "Trashzone"
3. THE POGUES - "If I Should..." analogi z "myszką"
1. ARMIA - "Legenda"
2. CHIRIS REA - "Auberge"
3. AYA RL

Myślę, że od konkursów możemy odpuścić. Chyba, że jesteście innego zdania. Czekam na propozycje. Bez zdjąć.

Z magla

• Pan Marek zwany kamienicznikiem (iluż legniczanie może pochwalić się posiadaniem własnej kamienicy z lokatorami) ma zamiar zmienić zawód. Handlowanie jest coraz mniej opłacalne, a wakacje skłoniły go do zastanowienia się nad przejściem knajpy. Podobno ma tu powstać pierwsza w mieście przyzwoita dyskoteka. Życzymy powodzenia.

KAPSŁOKIEM

ŻONA MIESI CIASTO - BĘDZIE PADAŁO. KOCI, KOCI.

Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

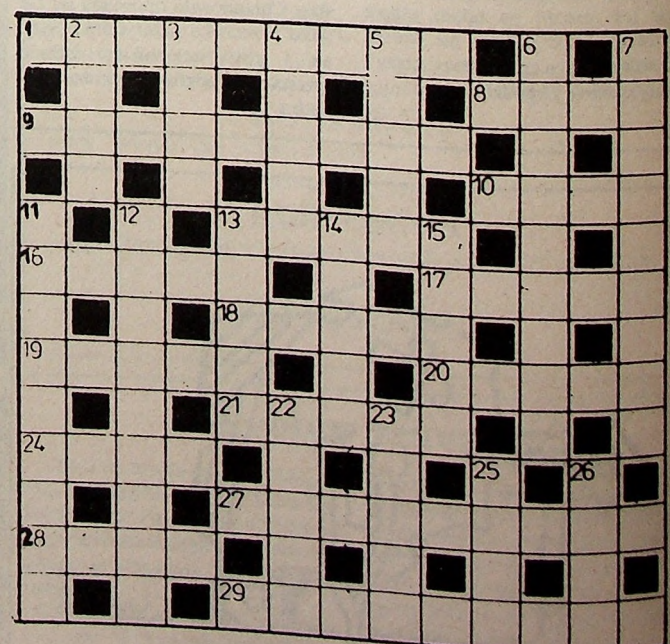
1. lekkoduch, szalapat,
8. ślad przejścia piły,
9. robi porządki,
10. demoniczna kobieta,
13. były dyrektor ZG "Rudna",
16. przeszkoda na rzece,
17. to, co pociąga, nęci,
18. usprawiedliwia podejrzanego,
19. zastąpi człowieka?,
20. prymitywny ptąg,
21. ozdoba architektoniczna,
24. akompaniament,
27. na zapasy,
28. kończyzna,
29. taniec hiszpański.

Pionowo:

2. barszcz,
3. witka, różga,
4. płonie w górach,
5. imię kobiece,
6. album, pamiętnik,
7. cylinder,
11. hajdawery,
12. ozdobne obszycie tkaniny,
13. w oknie celi,
14. stan upadku,
15. gwizd,
22. duplikat,
23. dolna część czcionki,
25. płynięcie przez Bydgoszcz,
26. zanik rdzenia kręgowego.

Krzyżówka nr 50

(5 pkt.)



"WOAL"